Reforma sądownictwa to kolejna fikcja dla obywateli.

Projekt ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych

Do tego dodać trzeba projekt ustawy o SN Poselski projekt ustawy o Sądzie Najwyższym - klik nij tutaj

Główna osią sporu od 2017 r. pomiędzy PIS i Solidarna Polską z jednej strony a PO i Lewicą z drugiej (której linię wspierają stowarzyszenia sędziów), jest sposób wybierania 18 sędziów z 25 członków KRS powoływanych na czteroletnie kadencje do Krajowej Rady Sądownictwa. Opozycja oraz stowarzyszenia sędziów stoją na stanowisku, że 18 członków KRS powinni wybierać wyłącznie sędziowie, którzy **sami** będą decydować, kto otrzyma nominację na sędziego w Polsce a także którzy sędziowie otrzymają nominację. Każdy inny wybór i awans sędziów to złamanie art. 187 gdy tymczasem w art. 187 ust. 4 Konstytucji RP zapisane jest, że ustrój, zakres działania i tryb pracy KRS oraz **sposób wyboru jej członków określa ustawa.**
Z drugiej strony
koalicja rządząca, stoi na stanowisku, że 18 członków KRS powinien wybierać Sejm RP jak przedstawiciel Narodu o czym mowa w art. 4 Konstytucji RP wg której: władza zwierzchnia w Rzeczpospolitej Polskiej należy do Narodu i to Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio. Zaś władza sądownicza to władza która podlega art. 4 Konstytucji RP.

Wg wypowiedzi medialnych prof. Władysława Bartoszewskiego z Klubu Polskiego Stronnictwa

Ludowego wydaje się, że dla PSL sprawa wyboru 18 członków KRS, to sprawa do ustawowego uregulowania i politycznego porozumienia. Profesor uzasadnia, że w państwach w których istnieje KRS - sposób wyboru jej członków uregulowany jest w **różny** ustawowy sposób. W jednych członków KRS wybierają politycy a w innych sędziowie. W tym zakresie problemem nie powinien być sposób wyboru przez sejm lub sędziów ale jak dokonać wyboru aby w KRS byli najlepsi i odporni na polityczne naciski sędziowie. Prof. W. Bartoszewski jednoznacznie podkreśla, że sądownictwo w Polsce nie spełniało wymagań społeczeństwa w zakresie wymiaru sprawiedliwości do 2015 r. a także nie spełnia ich po tym okresie i obecnie. Stąd reforma sprawiedliwości jest konieczna i niezbędna. Polskie Stronnictwo Ludowe pod patronatem Marszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego z poparciem Prezesa PSL Władysława Kosiniaka – Kamysza powołało już w 2020 r. tzw. okrągły stół wymiaru sprawiedliwości z udziałem sędziów, prokuratorów, pracowników naukowych a także przedstawicieli organizacji osób pokrzywdzonych przez wymiar sprawiedliwości. Do okrągłego stołu zaproszono przedstawicieli wszystkich opcji politycznych. Osoby pokrzywdzone reprezentowali m.in. autor artykułu oraz ś.p. poseł Janusz Sanocki. Plany pracy i spotkań pokrzyżowała nam niestety częściowo pandemia covid.

Zdaniem autora i byłego posła w polskich warunkach członków KRS winien wybierać Sejm RP większością 3/5 lub 2/3 głosów. Można rozważać czy wybranych 18 kandydatów nie powinien zatwierdzać także senat. To przecież najważniejszy organ sądowniczy w Rzeczpospolitej, który ma największy wpływa na jakość i niezawisłość sądownictwa. To wybrani i awansowani przez KRS sędziowie decydują poprzez wydawane orzeczenia czy sądownictwo cieszy się zaufaniem społeczeństwa czy też nie. Wybierane członków KRS winno odbywać się tak długo aż taką większość sejmową kandydaci - sędziowie uzyskają. Ci co jej nie uzyskają odpadają i nie mogą kandydować w tych samych wyborach drugi raz. Zdaniem autora wybór sędziów przez sędziów jest wadliwy bowiem obywatele na ich powoływanie i awansowanie nie mają żadnego wpływu. Zaś władza która sama się wybiera, sama kontroluje i sama awansuje wcześniej czy później się deprawuje. Tak właśnie stało się z sądownictwem po 1990 r.

Obecnie wg ustawy z 2017 r. jeśli kandydaci nie uzyskają większości 3/5 głosów to członków do KRS ze zgłoszonych sędziów wskazuje Marszałek Sejmu. Rzeczywiście wskazywanie kandydatów do KRS przez marszałka czy też głosowanie ich zwykłą większością głosów powoduje nadmierne upolitycznienie KRS a w konsekwencji wszystkich sędziów w Polsce od sądów powszechnych do Sądu Najwyższego włącznie – co w Polsce od 2018 r. ma miejsce. W

obecnej sytuacji należy także zastanowić się nad powołaniem Wojewódzkich Rad Sądownictwa wybieranych w wyborach powszechnych. Ideę Wojewódzkich Rad Sądownictwa opisałem w poprzednim numerze *Zielonego Sztandaru.*

Obecnie rządzący i obywatele Polski znaleźli się w sytuacji kryzysowej. Unia Europejska uznała na podstawie orzeczeń trybunałów europejskich, że istnienie Izby Dyscyplinarnej wg ustawy z 2017 r. jest przyczyną braku praworządności w Polsce. Konsekwencją jest nałożenie na Polskę dziennych kar oraz wstrzymanie wielomiliardowej pomocy skierowaną do obywateli Polski.

Stanowisko Unii Europejskiej jest jednoznaczne: tak długo jak w Polsce będzie działać obecna Izba Dyscyplinarna tak długo Polska nie otrzyma środków pomocowych. W mojej ocenie Unia Europejska idzie jeszcze dalej i twierdzi, że Polska nie otrzyma unijnych środków finansowych tak długo jak nie zostanie zlikwidowana Izba Dyscyplinarna i nie zostanie zmieniona ustawa o KRS. Tymczasem Pan Prezydent, PIS i Solidarna Polska składając swoje projekty skupili się wyłącznie na politycznej zmianie ustawy o ID SN. Obym się mylił i nie okazało się, że kary i środki unijne nadal będą przez UE zablokowane.

Moim zdaniem wyłącznym powodem powstania kilku projektów ustaw o likwidacji ID SN są zablokowane środki pomocowe i kary, które Polska płaci za każdy dzień zwłoki. Zgłoszone projekty ustaw w żadnym wypadku nie reformują wymiaru sprawiedliwości, który miał by zmienić opinię o sądownictwie w Polsce. Sądownictwo i prokuratura nadal pomimo 5 projektów wymaga nowej i radykalnej przebudowy począwszy od systemu kształcenia sędziów i prokuratorów, ich nominacji, awansów i odpowiedzialności.

Jednak pomimo opisanej sytuacji, właśnie ze względu na kary i blokadę Europejskiego Funduszu Odbudowy dla Polski, należy procedować zmianę zasad działania Izby Dyscyplinarnej SN. Poniżej przedstawię założenia zmian w poszczególnych projektach.

Projekty ustawy złożyli:

1. Pan Prezydent Andrzej Duda – druk sejmowy 2011.

2. Posłowie Koalicja Polska - druk sejmowy 2012

3. Posłowie PIS – druk sejmowy 2013

4. Posłowie Lewicy – druk sejmowy 2049

5. Posłowie Solidarnej Polski – druk sejmowy 2050

Ad. 1 Projekt Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Główne założenia projektu to:

- likwidacja Izby Dyscyplinarnej SN i powołanie Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w której będzie orzekało losowo wybranych 11 sędziów spośród wszystkich sędziów Sądu Najwyższego z wyłączeniem sędziów funkcyjnych.

- 11 sędziów Izby Odpowiedzialności Zawodowej wybierze Prezydent RP z 33 kandydatów - sędziów SN wybranych przez samych sędziów SN.

- dotychczasowi sędziowie ID SN przejdą do innych izb lub pójdą w stan spoczynku.

- projekt dopuszcza możliwość ponownego badania spraw ukaranych sędziów

- składy sędziowskie w sprawach dyscyplinarnych będą losowane

- sędziowie nie będą wzajemnie siebie podważać czy nominację uzyskali wg obecnej czy starej KRS

- dotychczas wydane orzeczenia wydane przez sędziów wnioskowanych przez dotychczasową KRS, nie będzie można uchylać z powodu tzw. niewłaściwie obsadzonego sądu. Strona postępowania będzie mogła jednak wnioskować o ich ocenę: czy były wydane w sposób właściwy i obiektywny.

Samo idea polityczna zgłoszenia przez Prezydenta RP projektu jako inicjatywy ustawodawczej należy uznać za pozytywną. Projekt ustawy zakłada kompromisowe zapisy polityczne, jednak wyłącznie pod kątem uchylenia kar i odblokowania funduszy europejskich przez UE. Bez poprawek nie wróżę projektowi sukcesu w sejmie. Tak samo jako wątpliwe uważam, że po uchwaleniu tego projektu przez Sejm RP zostaną cofnięte kary i zwolnione fundusze europejskie przez UE, chyba że Pan Prezydent zawarł przed złożeniem projektu porozumienie polityczne z Przewodniczącą KE.

Ad. 2 Projekt ustawy Koalicji Obywatelskiej

Jest to projekt stowarzyszenia sędziów IUSTITIA. Jest projektem najdalej idącym. Przewiduje zmianę ustawy o KRS i ID SN. Jest to jednak projekt nieakceptowalny gdyż wraca do starego modelu wyboru sędziów przez sędziów, ale także anuluje kary które zostały dotychczas na sędziów nałożone a także odbiera nominacje oraz zwrot wynagrodzeń z tym związanych. Śmiało można stwierdzić, że jest to projekt ustawy będący odwetem starych sędziów w stosunku do powołanych w okresie rządów PIS.

Ad.3 Projekt ustawy posłów PIS

Projekt ten także likwiduje ID SN i wprowadza losowanie składów dyscyplinarnych spośród

sędziów SN. Nie mówi jednak nic o sędziach obecnej ID SN. Umożliwia 5 letni okres zaskarżenia przez sędziów wydanych orzeczeń przez dotychczasową ID SN oraz przewiduje zwrot utraconego wynagrodzenia za okres 12 miesięcy. Art. 2 projektu zwalnia praktycznie sędziów z odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej za czyn polegający na wydaniu określonej treści orzeczenia - co odczytuję jako skandaliczne. Taki zapis czyni zupełnie bezkarnymi sędziów i likwiduje praktycznie ustawę o skardze nadzwyczajnej.

Ad.4 Projekt ustawy posłów Lewicy

Projekt wg mojej oceny nie jest projektem zmiany ustawy o SN w zakresie ID SN a raczej poprawkami w zakresie Prawo o ustroju sądów wojskowych i IPN. (Dz. U. 2020 r. poz. 1754).

Ad. 5. Projekt ustawy posłów Solidarnej Polski.

Projekt przewiduje likwidację starych izb i powołanie dwóch;

- Izby Prawa Prywatnego

- Izby Prawa Publicznego

Przewiduje ograniczenie ilości sędziów SN z 120 do 30. Sędzią SN może zostać osoba która ukończyła 40 lat i posiada staż na stanowisku sędziego, prokuratora, adwokata, radcy prawnego , notariusza lub posiada tytuł profesora nauk prawnych albo dr. habilitowanego nauk prawnych i pracowała przez okres 10 lat w szkole wyższej lub innej równorzędnej.

Każda osoba spełniająca powyższe warunki sama zgłasza swoja kandydaturę na wolne miejsce sędziego SN. Zgłoszenie przesyła do Krajowej Rady Sądownictwa.

Sędziowie dotychczas orzekający w SN i stażem min. 10 lat, po wejściu ustawy w życiu mogą przejść w stan spoczynku. Będą otrzymywać do czasu osiągnięcia wieku przejścia w stan spoczynku pełne wynagrodzenie wraz z dodatkami tj przeszło 20 000 zł.

Wszyscy inni sędziowie muszą złożyć wniosek o chęci dalszej pracy w SN, który oceni Krajowa Rada Sądownictwa. Po pozytywnej opinii KRS przekazuje wniosek do aprobaty Pana Prezydenta. Zaś sędziowie, którzy nie przeszli w stan spoczynku i nie uzyskali pozytywnej opinii KRS lub aprobaty Prezydenta RP przechodzą do pracy w Sądach apelacyjnych z ostatnim wynagrodzeniem z Sądu Najwyższego.

W obecnej organizacji Sądu Najwyższego ograniczenie ilości sędziów SN ze 120 do 30 spowoduje zapaść sądownictwa w tym rozpoznawania skarg nadzwyczajnych. Projekt ustawy budzi także podejrzenie, że jego istotą jest weryfikacja wszystkich sędziów SN i sprowadzenie roli SN do roli ozdobnika.

Podsumowując z 5 zgłoszonych projektów jedynie projekt Prezydenta RP wykazuje chęć porozumienia politycznego, który może doprowadzić do eliminacji kar nałożonych przez UE ale także zwolnić Europejski Fundusz Odbudowy dla Polski. Trzeba jednak podkreślić że żaden z projektów nie czyni niczego dla dobra obywateli ani nie zmienia zapaści prokuratury i sądownictwa w Polsce.